

*Sygn. akt VI ACa 324/19*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 17 czerwca 2019 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący – Sędzia SA Grażyna Kramarska*

*Sędzia SA Maciej Kowalski*

*Sędzia SO del. Przemysław Feliga (spr.)*

*Protokolant Patryk Pałka*

*po rozpoznaniu w dniu 17 czerwca 2019 r. w Warszawie*

*na rozprawie sprawy*

*z powództwa (...) Banku S.A. w W.*

*przeciwko Z. S. (1)*

*o zapłatę,*

*na skutek apelacji powoda*

*od wyroku Sądu Okręgowego dla Warszawy Pragi w Warszawie*

*z dnia 9 października 2018 r.*

*sygn. akt III C 700/18*

**I. zmienia zaskarżony wyrok:**

**1) w punkcie pierwszym w części w ten sposób, że zasądza od Z. S. (1) na rzecz (...) Banku S.A. w W. kwotę 188 805, 38 zł (sto osiemdziesiąt osiem tysięcy osiemset pięć złotych trzydzieści osiem groszy) wraz z odsetkami umownymi w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 22 stycznia 2018 r. do dnia zapłaty;**

**2) w punkcie drugim w całości w ten sposób, że zasądza od Z. S. (1) na rzecz (...) Banku S.A. kwotę 8 809 zł (osiem tysięcy osiemset dziewięć złotych) tytułem kosztów sądowych;**

**II. oddala apelację w pozostałym zakresie;**

**I. zasądza od Z. S. (1) na rzecz (...) Banku S.A. kwotę 8 809 zł (osiem tysięcy osiemset dziewięć złotych) tytułem kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym.**

*Sygn. akt VI ACa 324/19*

## UZASADNIENIE

**Wyrokiem Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie z dnia 9 października 2018 r.** (sygn. akt III C 700/18), w sprawie z powództwa (...) Banku S.A. w W. przeciwko Z. S. (1) o zapłatę, oddalono powództwo i zasądzono od powoda na rzecz pozwanego kwotę 10 800 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (k. 79).

**Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:** (...) Bank S.A. z siedzibą w W. zawarła w dniu 22 lutego 2016 r. z Z. S. (1) umowę konsolidacyjnego kredytu gotówkowego nr (...). Na mocy powyższej umowy Bank udzielił Z. S. (1) na okres 108 miesięcy kredytu w kwocie 210 378,68 zł, a Z. S. (1) zobowiązał się do spłaty tej kwoty w równych ratach płatnych w okresach miesięcznych 22 dnia każdego miesiąca, w wysokości po 2 843,57 zł. W § 9 umowy strony wskazały, iż Bank jest uprawniony do wypowiedzenia kredytu z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia w razie opóźnienia kredytobiorcy z zapłatą pełnej raty wynikającej z harmonogramu spłat, za co najmniej jeden okres płatności pod warunkiem wezwania kredytobiorcy przez Bank do zapłaty zaległości w terminie nie krótszym niż 14 dni roboczych i braku spłaty zaległości w odpowiedzi na to wezwanie we wskazanym przez Bank terminie. Jako adres zameldowania i adres do korespondencji Z. S. (1) wskazany został adres przy ul. (...) w T.. W piśmie z 6 lipca 2016 r. Z. S. (1) zwrócił się do (...) Bank S.A. w W. z wnioskiem o zawieszenie rat kapitałowo-odsetkowych w kredycie nr (...) na okres 3 miesięcy, począwszy od sierpnia 2016 r. w związku z niespodziewanymi kosztami jakie musi ponieść. W piśmie z 7 lipca 2016 r. Bank odmówił zawieszenia spłaty rat kapitałowo-odsetkowych. W dniu 23 sierpnia 2016 r. Z. S. (1) dokonał zgłoszenia zmiany danych adresowych, wskazując jako adres zamieszkania i do korespondencji adres przy ul. (...) w L.. W dniu 10 października 2017 r. Bank nadał na adres przy ul. (...) w L. pismo, w którym wezwał Z. S. (1) do zapłaty kwoty 8 545,59 zł tytułem zaległości w spłacie umowy kredytu nr (...), w terminie 14 dni roboczych od daty doręczenia monitu pod rygorem wypowiedzenia umowy. W piśmie z 6 listopada 2017 r. skierowanym pod adres ul. (...) w L., Bank złożył oświadczenie o wypowiedzeniu Z. S. (1) umowy kredytu nr (...) w związku z nieregulowaniem zaległości z zachowaniem okresu wypowiedzenia określonego w umowie. W dniu 19 lutego 2018 r. (...) Bank S.A. w W. wystawił wyciąg z ksiąg banku nr (...), w którym na podstawie art. 95 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo Bankowe (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1876) stwierdził, że w jego księgach figuruje wymagalne zadłużenie dłużnika Z. S. (1), z tytułu umowy kredytu nr (...) z 22 lutego 2016 r., w związku z brakiem spłaty wszystkich zobowiązań określonych umową, które na dzień 19 lutego 2018 r. wynosi 201 197,70 zł. Bank wskazał, że na powyższe wymagalne zadłużenie składają się: należność główna w kwocie 188 805,38 zł; odsetki umowne za okres korzystania z kapitału w kwocie 8 618, 92 zł w wysokości 8,95% od dnia 24 lipca 2017 r. do dnia 4 stycznia 2018 r.; odsetki za opóźnienie w kwocie 3 769,86 zł; opłaty i prowizje w kwocie 3,54 zł. W wyciągu wskazano ponadto, iż zgodnie z postanowieniami zawartej umowy (...) Bank S.A. jest uprawniony do naliczania odsetek umownych za opóźnienie w spłacie wymagalnych rat w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie określonych w art. 481 § 2<sup>(1)</sup> k.c.

**Sąd Okręgowy zważył, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.** Według Sądu powód wywodził swoje roszczenia z wierzytelności powstałej w związku z niewywiązaniem się przez pozwanego ze zobowiązania wynikającego z zawartej w dniu 22 lutego 2016 r. umowy kredytu nr (...), natomiast pozwany w odpowiedzi na pozew zakwestionował skuteczność wypowiedzenia powyższej umowy, a także wysokość zadłużenia – zarówno w zakresie dochodzonej kwoty kapitału głównego, jak i naliczanych odsetek. Pozwany stwierdził, iż strona powodowa winna była wykazać na podstawie wiarygodnego i pełnego materiału dowodowego, że przysługuje jej wierzytelność w określonej wysokości, a także wskazać w jaki sposób pozwany uchybił terminowi w spłacie zobowiązania. Zdaniem pozwanego kwota wskazana w pozwie nie znajduje uzasadnienia w przedłożonych do pozwu dokumentach.

W ocenie Sądu Okręgowego powód nie przedstawił do czasu zamknięcia rozprawy dowodów pozwalających na przyjęcie, że roszczenie zostało wykazane tak co do zasady, jak i wysokości. Powód wykazał wprawdzie, iż strony zawarły umowę z dnia 22 lutego 2016 r. na podstawie której Bank udzielił Z. S. (1) kredytu w kwocie 210 378,68 zł, a Z. S. (1) zobowiązał się do spłaty tej kwoty w równych ratach. Na powyższą okoliczność wskazuje zarówno kopia przedmiotowej umowy, jak i kopia wniosku Z. S. (1) z 6 lipca 2016 r. Fakt ten nie był również kwestionowany przez stronę pozwaną. Sąd podzielił także argumentację powoda, iż pisma zawierające wezwanie do zapłaty oraz oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytu przez Bank nadane zostały pod prawidłowy, ostatni podany przez pozwanego adres, stosownie do zapisów łączącej strony umowy.

Jednakże Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, iż powód nie wykazał zarówno wymagalności dochodzonego w pozwie roszczenia, jak i jego wysokości. Nie udowodnił bowiem skuteczności wypowiedzenia umowy kredytu jak i sposobu późniejszego wyliczenia należności głównej oraz odsetek ustawowych i umownych. W zakresie wszystkich tych okoliczności strona powodowa oparła się jedynie na treści wyciągu z ksiąg bankowych. Księgi rachunkowe banków i sporządzone na ich podstawie wyciągi oraz inne oświadczenia podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banków i opatrzone pieczęcią banku mają wprawdzie moc prawną dokumentów urzędowych w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych oraz ustanowionych na rzecz banku zabezpieczeń i mogą stanowić podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych (art. 95 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, zwanej dalej Prawem bankowym). Moc prawną dokumentów urzędowych, o której mowa powyżej, nie obowiązuje jednak w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym (art. 95 ust. 2 Prawa bankowego). Wyciąg z ksiąg rachunkowych banku jest dokumentem prywatnym i stanowi on jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (art. 245 k.p.c.). Według Sądu Okręgowego w procesie cywilnym w przypadku sporu, co do istnienia oraz wysokości wierzytelności wyciąg z ksiąg banku nie stanowi dostatecznego dowodu dla wykazania wymienionych wyżej okoliczności, które były kwestionowane przez stronę pozwaną. W realiach niniejszej sprawy udowodnienie istnienia i wysokości wierzytelności powinno bowiem polegać na przedstawieniu dokumentów źródłowych, w oparciu o które został wystawiony taki wyciąg. Konieczne jest bowiem sprawdzenie przez sąd, czy i kiedy zaistniało zadłużenie z tytułu kredytu oraz czy naliczenie odsetek i innych opłat zgodne są z umową. Powód w toku niniejszego postępowania nie przedstawił dowodów na te okoliczności. Kwestią bezsporną pozostawało, iż pozwany po zawarciu umowy kredytu dokonywał częściowej spłaty swojego zobowiązania. W aktach sprawy brak jednak harmonogramu spłat rat kredytu, czy wyciągu z rachunku bankowego pozwanego pozwalających na ustalenie sposobu zaliczania tych wpłat przez Bank na poczet długu. Brak więc dokumentów pozwalających na ocenę ewentualnej, rzeczywistej wysokości zadłużenia pozwanego, a w konsekwencji również na ocenę skuteczności złożonego przez Bank oświadczenia o wypowiedzeniu kredytu, w świetle postanowień umowy łączącej strony.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że dane w księgach rachunkowych oraz wyciągu z tych ksiąg mogą stanowić jedynie dowód tego, że określona wierzytelność jest wpisana w księgach rachunkowych względem konkretnego dłużnika na podstawie zdarzenia opisanego w tych księgach, np. cesji wierzytelności. Nie stanowią jednak dowodu na skuteczność dokonanej cesji wierzytelności oraz istnienia i wysokości nabytej wierzytelności. Okoliczności te, w razie ich kwestionowania przez stronę przeciwną, powinien wykazać fundusz odpowiednimi dowodami, zgodnie z ciężarem wynikającym z art. 6 k.c. Wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym uznany musi być za zrównany z dowodem prywatnym w odniesieniu do mocy dowodowej w zakresie istnienia i rozmiaru wierzytelności nim stwierdzonej. Wynika z tego, że nie jest objęty domniemaniem prawdziwości tego, co w nim zaświadczone, gdy idzie o istnienie i rozmiar wierzytelności, w przeciwieństwie do domniemania wiążącego się z dokumentem urzędowym (art. 244 k.p.c.). W odniesieniu do wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym zachodzi w tym zakresie inne domniemanie, ograniczające się do tego, że osoba, która dokument podpisała, złożyła oświadczenie w nim zawarte (art. 245 k.p.c.). Zatem w zakresie wiarygodności i mocy dowodowej istnienia i rozmiaru wierzytelności wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego podlega tego rodzaju ocenie, która dotyczy innych dowodów, dokonywanej na podstawie art 233 § 1 KPC (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 kwietnia 2018 r., sygn. akt V AGa 130/18).

Sąd Okręgowy wyjaśnił również, że na gruncie procesu cywilnego to strony mają obowiązek wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, co z kolei jest potwierdzeniem reguły z art. 6 k.c., wyznaczającej sposób rozłożenia ciężaru dowodu. Konsekwencją regulacji ujętych w art. 6 k.c. i art. 233 k.p.c. jest nie tylko obowiązek popierania wysuwanych twierdzeń stosownymi dowodami, ale przede wszystkim ryzyko niekorzystnego rozstrzygnięcia dla strony, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń, o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na niej spoczywał. Na gruncie przedmiotowej sprawy nie ulega wątpliwości, że obowiązek wykazania istnienia wierzytelności oraz jej wysokości spoczywał na stronie powodowej, albowiem to ona z faktów tych wywodziła swoje roszczenie o zapłatę.

Zdaniem Sądu Okręgowego do okoliczności faktycznych koniecznych do podania przez powoda dla uzasadnienia roszczenia zaliczyć należy wskazanie sposobu, w jaki dochodzona kwota należności głównej została wyliczona; odnośnie zaś odsetek koniecznym jest natomiast podanie, według jakiej stopy procentowej i za jakie okresy zostały one wyliczone, a jeżeli jest to zmienna stopa procentowa, wskazanie w jaki sposób została ona dla poszczególnych okresów ustalona oraz jakie fakty spowodowały przyjęcie dla poszczególnych okresów zastosowanych podstaw ustalenia wysokości stopy procentowej. Tak podane fakty poddają się kontroli sądu, który może zweryfikować poprawność wyliczenia dochodzonych kwot, a tym samym orzec o zasadności żądania pozwu. Umożliwiają też pozwanemu podjęcie obrony i jeżeli w jego przekonaniu wyliczenie jest wadliwe - podniesienie stosownego zarzutu. W konsekwencji uchylenie się przez powoda od podania wyżej wskazanych faktów, poza sytuacjami gdy wysokość dochodzonych kwot jest bezsporna, zawsze prowadzić musi do oddalenia powództwa - czy to w całości, czy w stosownej części, zależnie od tego, które z wyżej wymienionych okoliczności nie zostały podane. Jeżeli natomiast wyżej wskazane okoliczności zostaną przez powoda przytoczone i okażą się sporne, to na powodzie, jako stronie wywodzącej z nich skutki prawne, zgodnie z art. 6 KC, spoczywać będzie ciężar ich udowodnienia, a od sprostania temu ciężarowi zależeć będzie uwzględnienie powództwa (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 9 lutego 2018 r., sygn. akt I ACa 794/17).

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że zgodnie z obowiązującą w postępowaniu cywilnym zasadą kontradyktoryjności sąd nie ma obowiązku zarządzania dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzania z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 r. w sprawie o sygn. I CKU 45/96, Lex nr 29440).

W związku z powyższym Sąd Okręgowy uznał, że w sytuacji kiedy pozwany kwestionował istnienie i wysokość zadłużenia, niezbędne było wykazanie przez stronę powodową dokumentami bankowymi wysokości dokonanych przez pozwanego wpłat oraz kwot, które pozostały do zapłaty, wymagalności roszczenia i sposobu naliczania odsetek. W tym zakresie powód nie podolał obowiązkowi dowodowemu, który na nim spoczywał zgodnie z art. 6 k.c. W ocenie Sądu samo powołanie się przez powoda na wyciąg z ksiąg banku nie może być uznane za wystarczające, a to z tego względu, iż powód nie przedstawił odpowiedniej dokumentacji na poparcie swoich twierdzeń. Powód ograniczył się do przedłożenia umowy kredytu oraz wezwania do zapłaty i oświadczenia o wypowiedzeniu umowy, których skuteczność nie została udowodniona. Dokumenty powyższe stanowiły jedynie dowody na okoliczność zdarzeń, ale nie zobowiązań. Potwierdzony jest zatem fakt, iż strony łączyła umowa kredytu, ale nie jest wykazane istnienie i wysokość wierzytelności z niej wynikającej. Pozwany w toku procesu wskazywał wprawdzie na możliwość powołania przez Sąd z urzędu biegłego z zakresu bankowości i finansów na okoliczność ustalenia wysokości zadłużenia wynikającego z umowy. Nawet gdyby przychylić się w tym zakresie do stanowiska Banku o istnieniu podstaw do powołania takiego dowodu z urzędu, nie zaś na wniosek strony, to i tak materiał dowodowy załączony do akt przez powoda nie byłby wystarczający do wydania opinii przez biegłego. Podsumowując Sąd Okręgowy stwierdził, że ciężar udowodnienia zasadności i wysokości dochodzonego roszczenia stosownie do art. 6 k.c., któremu to ciężarowi w niniejszej sprawie nie podolał, co skutkowało oddaleniem powództwa w całości jako nieudowodnionego.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c., ustalając wysokość wynagrodzenia pełnomocnika pozwanej na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

**W dniu 14 grudnia 2018 r. (...) Bank S.A. w W. wniósł apelację** od wyżej wymienionego wyroku zaskarżając go w całości:

I. zarzucając:

1) naruszenie przepisów postępowania mogącym mieć wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez oczywiście sprzeczną z treścią materiału dowodowego, nieodpowiadającą zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego;

b) art. 233 § 1 k.p.c. polegający na dowolnej a nie na swobodnej ocenie dowodu w postaci dokumentu prywatnego wyciągu z ksiąg bankowych – poprzez pryzmat pozbawienia go cech dokumentu urzędowego w sporze cywilno-prawnym, podczas gdy dokument ten, jako dokument prywatny, stanowił pełnoprawny środek dowodowy korzystający z domniemania autentyczności i mógł, a nawet powinien stanowić podstawę ustaleń faktycznych, a dalej nie był sprzeczny z innymi dowodami w sprawie, w szczególności z umową kredytu;

c) art. 245 § 1 k.p.c., poprzez uznanie, że przedłożony przez powoda wyciąg z ksiąg banku nie spełnia wymogów środków dowodowych w sprawie, podczas gdy wyciąg z ksiąg banku jako dokument prywatny zawiera oświadczenia wiedzy o treści wynikającej z ksiąg bankowych, opatrzony pieczęcią banku i podpisem konkretnego pracownika i potwierdza w ten sposób wysokość zadłużenia pozwanego na dzień wytoczenia powództwa;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 6 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że tylko na powodzie spoczywał ciężar dowodu, a pozwany mógł jedynie poprzestać na prostym zaprzeczeniu wszystkim faktom i dowodom zaoferowanym przez powoda bez przeprowadzenia jakiegokolwiek przeciwdowodu;

II. wnosząc o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

(apelacja k. 90 – 91)

**W dniu 18 lutego 2019 r. Z. S. (1) wniósł odpowiedź na apelację, żądając jej oddalenia i zasądzenia kosztów procesu według norm przepisanych.**

(odpowiedź na apelację k. 99- 101).

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest zasadna w części.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je za własne.

Na podstawie art. 382 k.p.c., przy uwzględnieniu stanowisk stron, Sąd Apelacyjny uzupełnia ustalenie faktyczne sądu pierwszej instancji w następującym zakresie:

Pozwany złożył zlecenie stałe przelewu wewnętrznego z rachunku bankowego prowadzonego przez niego o nr (...) na rachunek prowadzony na jego rzecz o nr (...), tytułem przelew wewnętrzny stały o miesiąc 2900 zł, tytułem spłaty raty.

(dokumenty k. 53, 54)

Pozwany awizował wypłatę gotówkową w placówkach (...) Banku S.A. z rachunku bankowego prowadzonego dla powoda w kwotach 30 000 zł ( w dniu 2 marca 2016 r., 30 000 zł w dniu 7 marca 2016 r., 7000 zł w dniu 6 marca 2016 r.

(dokumenty k. 49, 50, 51).

Pozwany dokonywał następujących wpłat:

- 300 zł w dniu 16 marca 2016 r. na rachunek: (...);
- 2 900 zł w dniu 16 marca 2016 r. na rachunek nr (...);
- 2 8100 zł w dniu 23 września 2016 r. na rachunek nr (...);
- 2 800 zł w dniu 26 czerwca 2016 r. na rachunek nr (...);

- 2 800 zł w dniu 9 czerwca 2016 r. na rachunek nr (...);
- 500 zł w dniu 26 czerwca 2017 r. na rachunek nr (...);
- 1600 zł w dniu 22 września 2016 r. na rachunek nr (...).

(dokumenty k. 52, 55, 56, 57, 58, 59, 60)

Art. 382 k.p.c. upoważnia sąd drugiej instancji do zmiany lub uzupełnienia ustaleń faktycznych, stanowiących podstawę wydania wyroku sądu pierwszej instancji bez ponownego przeprowadzenia postępowania dowodowego, także niezależnie od podniesionych zarzutów procesowych przez apelującego (zob. wyrok TK z dnia 11 marca 2003 r., SK 8/02). Dopuszczenie de lege lata możliwości zmiany lub uzupełnienia ustaleń przez sąd drugiej instancji w następstwie odmiennej oceny dowodów przeprowadzonych w postępowaniu w pierwszej instancji daje się pogodzić z prawem do sprawiedliwego rozpoznania sprawy w postępowaniu co najmniej dwuinstancyjnym (tak wyrok SN z dnia 20 kwietnia 2018 r., II CSK 422/17).

Sąd Apelacyjny nie podziela rozważań Sądu Okręgowego w zakresie wskazanym w uzasadnieniu.

Przechodząc do omówienia poszczególnych zarzutów apelacji należy wyjaśnić, co następuje:

Po pierwsze, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie zasługuje na uwzględnienie. Według wskazanego przepisu sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. A zatem jest to norma odwołująca się do dowodu i dlatego strona skarżąca, chcąc doprowadzić do podważenia dokonanej przez sąd pierwszej instancji oceny dowodów, powinna wskazać, którego dowodu zarzut ten dotyczy oraz na czym polegały konkretne naruszenia kryteriów oceny, jakie wymieniono w przepisie art. 233 § 1 k.p.c., a następnie wykazać, że dokonane przez sąd naruszenie prowadziłyby do dokonania odmiennych ustaleń faktycznych, które skutkowałyby rozstrzygnięciem zgodnie z żądaniem powództwa albo przeciwko takiemu żądaniu. Granice swobody sędziowskiej przy ocenie materiału dowodowego wyznaczają trzy czynniki: logiczny (obowiązek wyciągnięcia z materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych), ustawowy (powinność rozważenia całego materiału dowodowego) oraz ideologiczny (psychologiczny), przez który rozumie się świadomość prawną sędziego, kulturę prawną oraz system reguł pozaprawnych i ocen społecznych, do których odsyłają normy prawne. W związku z tym zarzut przekroczenia swobodnej oceny dowodów, skutkującej błędnymi ustaleniami faktycznymi może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże przekroczenie któregoś z powyżej wymienionych kryteriów. Przy czym jednocześnie wyraźnie wskazuje się, że samo przedstawienie przez stronę odmiennych wniosków niż wynikające z oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji nie świadczy jeszcze o przekroczeniu swobodnej oceny dowodów (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 grudnia 2017 r. I ACa 1591/16, Legalis).

W związku z powyższym zarzut apelacji z punktu I. 1 lit. a), ze względu na sposób jego sformułowania nie może odnieść skutku prawnego. Dla wykazania, że doszło do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie jest wystarczające blankietowe stwierdzenie, że ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd jest oczywiście sprzeczna z treścią materiału dowodowego, która nie odpowiada zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Apelujący stawiając przedmiotowy zarzut powinien wskazać, które z faktów ustalonych przez sąd są sprzeczne z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, w tym wskazać fakt i dowód przeciwny, na którym się opiera, a następnie przeprowadzić wywód, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd w oparciu o przytoczony dowód są sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, a takiej analizy uzasadnienie apelacji nie zawiera.

Nie jest również trafny zarzut sformułowany w punkcie I.1 lit. b) apelacji. Istota tego zarzutu zmierza do wykazania, że wyciąg z ksiąg bankowych, jako dokument prywatny stanowi pełnoprawny środek dowodowy, który powinien stanowić podstawę ustaleń faktycznych w sprawie, ponieważ nie był on sprzeczny z innymi dowodami w sprawie. Niesłuszność tego zarzutu wynika z tego, że Sąd Okręgowy – wbrew twierdzeniom apelującego – ustalił w stanie faktycznym, iż w dniu 19 lutego 2018 r. (...) Bank S.A. w W. wystawił wyciąg z ksiąg banku nr (...), w którym na podstawie art. 95 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo Bankowe (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1876) stwierdzając, że w

jego księgach figuruje wymagalne zadłużenie dłużnika Z. S. (1), z tytułu umowy kredytu nr (...) z 22 lutego 2016 r., w związku z brakiem spłaty wszystkich zobowiązań określonych umową, które na dzień 19 lutego 2018 r. wynoszą 201 197,70 zł, na które składa się należność główna w kwocie 188 805,38 zł; kwota 8 618, 92 zł tytułem odsetek umownych za okres korzystania z kapitału w wysokości 8,95% od dnia 24 lipca 2017 r. do dnia 4 stycznia 2018 r.; kwota 3 769,86 zł tytułem odsetek za opóźnienie naliczone od kwoty niespłaconego kapitału w wysokości 14% od dnia 24 lipca 2017 r. do 19 lutego 2018 r.; opłaty i prowizje w kwocie 3,54 zł. Sąd Okręgowy ustalił również, że w treści wyciągu wskazano, że zgodnie z postanowieniami zwartej umowy (...) Bank. S.A. jest uprawniony do naliczania odsetek umownych za opóźnienie w spłacie wymagalnych rat w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie określonych w art. 481 § 2<sup>(1)</sup> k.c. Dodać trzeba, że ustalając ów fakt Sąd Okręgowy wskazał środek dowodowy w postaci wyciągu z ksiąg (...) Bank S.A. znajdujący się na karcie nr 30 akt sprawy. Ponadto, Sąd pierwszej instancji – wbrew twierdzeniom apelującego – nie zakwestionował autentyczności wyciągu z ksiąg bankowych jako dokumentu prywatnego. Takich rozważań brak jest w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Po drugie, zarzut naruszenia art. 245 § 1 k.p.c. opisany w punkcie I 1) lit.c) także nie jest trafny. Sąd Okręgowy nie stwierdził, że wyciąg z ksiąg banku nie spełnia wymogów środków dowodowych. Wskazany w petitum apelacji przepis stanowi, że dokument prywatny sporządzony w formie pisemnej albo elektronicznej stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. W tym kontekście wyciąg z ksiąg banku jako dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoby, które go podpisały w imieniu banku złożyły oświadczenie, w nim zawarte według treści, która została przytoczona przez Sąd Okręgowy w ustaleniach faktycznych. Dlatego Sąd pierwszej instancji słusznie wyjaśnił, że księgi rachunkowe banków i sporządzone na ich podstawie wyciągi oraz inne oświadczenia podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banków i opatrzone pieczęcią banku mają moc prawną dokumentów urzędowych w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych oraz ustanowionych na rzecz banku zabezpieczeń i mogą stanowić podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych (art. 95 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, zwanej dalej Prawem bankowym). Jednakże moc prawną dokumentów urzędowych, o której mowa powyżej, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym (art. 95 ust. 2 Prawa bankowego). Wyciąg z ksiąg rachunkowych banku jest dokumentem prywatnym i stanowi on jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (art. 245 k.p.c.).

Po trzecie, zarzut naruszenia art. 6 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. opisany w punkcie I. 2 apelacji jest częściowo trafny. Właściwe odniesienie się do tego zarzutu wymaga jednak rozwinięcia rozważań związanych z tym zarzutem. W jego ramach należy wyjaśnić następujące kwestie:

**Po pierwsze**, nie są prawidłowe rozważania Sądu Okręgowego w zakresie, w jakim sąd ten stwierdził, że zgodnie z obowiązującą w postępowaniu cywilnym zasadą kontradyktoryjności sąd nie ma obowiązku zarządzania dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron dla wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzania z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Można zgodzić się z ostatnią tezą sądu pierwszej instancji, że sąd nie ma obowiązku przeprowadzenia dowodów ex officio, lecz stanowisko to wymaga uzupełnienia. Artykuł 232 zd. 2 k.p.c. stanowi dyrektywę interpretacyjną skierowaną do sądu, która nakłada na sąd powinność działania z urzędu w szczególnych okolicznościach sprawy w celu sprawiedliwego załatwienia sprawy cywilnej. W ocenie Sądu Apelacyjnego analiza materiału procesowego w aspekcie rozpatrywanej sprawy nie uzasadniała zastosowania przez sąd instrumentu z art. 232 zd. 2 k.p.c., ponieważ nie zachodziły takie okoliczności, które usprawiedliwiłyby uwzględnienie dyrektywy interpretacyjnej wynikającej z tego przepisu.

Nie jest trafne zapatrywanie Sądu Okręgowego, według którego zgodnie z zasadą kontradyktoryjności sąd nie ma obowiązku zarządzania dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Umknęło Sądowi pierwszej instancji, że w związku ze zmianami do Kodeksu postępowania cywilnego wprowadzonymi na podstawie ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy Kodeks

postępowania cywilnego i niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381), które weszły w życie w dniu 2 maja 2012 r., stracił na aktualności przytoczony przez ten sąd pogląd prawny wyrażony w wyroku SN z dnia 17 grudnia 1996 r. (I CKU 45/96). Aktualnie obowiązujące rozwiązania Kodeksu postępowania cywilnego nakładają na Sąd i przewodniczącego, jako organy prowadzące postępowanie sądowe szereg powinności ukierunkowanych na uzupełnienie lub wyjaśnienie twierdzeń stron dla wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Przewodniczący może nie tylko przed pierwszym posiedzeniem wyznaczonym na rozprawę zobowiązać strony do złożenia dalszych pism przygotowawczych, oznaczając porządek składania pism, termin, w którym należy je złożyć, i okoliczności, które mają być wyjaśnione (art. 207 § 3 zd. 1 k.p.c.), lecz przede wszystkim sąd na rozprawie przez zadawanie pytań stronom powinien dążyć do tego, aby strony przytoczyły lub uzupełniły twierdzenia lub dowody na ich poparcie oraz udzieliły wyjaśnień koniecznych dla zgodnego z prawdą ustalenia podstawy faktycznej dochodzonych przez nie praw lub roszczeń; w ten sam sposób sąd dąży do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy, które są sporne (art. 212 § 1 k.p.c.). Jak wynika z treści protokołu rozprawy z dnia 2 października 2018 r. utrwalonego za pomocą urządzenia rejestrującego obraz oraz dźwięk, Sąd nie przeprowadził postępowania wyjaśniającego zgodnie z art. 212 § 1 k.p.c., uznając, że nie ma potrzeby uzupełnienia twierdzeń lub dowodów przez strony dla zgodnego z prawdą ustalenia podstawy faktycznej dochodzonej przez stronę powodową roszczeń. Z kolei z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika wprost, że Sąd Okręgowy przyjął pewne fakty za sporne pomiędzy stronami, podczas gdy w odpowiedzi na pozew pozwany ich nie kwestionował, o czym będzie mowa szerzej w dalszych rozważaniach.

**Po drugie**, słusznie Sąd Okręgowy wskazał, że ogólna zasada rozkładu ciężaru dowodowego została określona w art. 6 k.c., lecz nieprawidłowo sąd ten powiązał w postępowaniu cywilnym tę zasadę z art. 233 k.p.c., podczas gdy kwestię tę należy odnieść do art. 232 zd. 1 k.p.c. Przepis art. 233 k.p.c. dotyczy swobodnej oceny materiału dowodowego na płaszczyznach wskazanych w § 1 i 2 tego przepisu, natomiast art. 232 zd. 2 k.p.c. stanowi, że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Tym niemniej wyżej wymienione reguły dowodzenia mogą ulec odkształceniu na podstawie przepisów szczególnych. Przepisem takim jest art. 245 k.p.c., zgodnie z którym dokument prywatny stanowi tylko dowód, że zawarte w nim oświadczenie pochodzi od osoby, która go podpisała (wystawcy). Jeżeli dane pismo zostanie uznane za dokument prywatny, to korzysta z domniemania prawdziwości w tym sensie, że tekst zawarty w dokumencie jest niesfałszowany. Dokument prywatny nie dowodzi natomiast materialnej prawdziwości zawartego w nim oświadczenia. Materialna moc dowodowa dokumentu prywatnego zależy od jego treści merytorycznej i rozstrzyga o niej sąd według ogólnych zasad oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). Podobnie jak w wypadku innych dowodów, sąd ocenia, czy dowód ten ze względu na jego indywidualne cechy i okoliczności obiektywne zasługuje na wiarę, czy nie. W orzecznictwie przyjęto, że dokumentem prywatnym jest każde pismo będące dokumentem, o ile nie jest ono dokumentem urzędowym, w związku z tym dotyczy to również wyciągu z ksiąg bankowych. Z dokumentem prywatnym nie wiąże się domniemanie prawne, iż jego treść przedstawia rzeczywisty stan rzeczy. Dokumenty te z reguły mają dużą wartość dowodową przeciwko osobie, od której pochodzą, natomiast dowód ten ma znacznie mniejszą moc dowodową, jeżeli miałby przemawiać na rzecz strony, która go sporządziła (zob. wyr. SN z 3.10.2000 r., I CKN 804/98, Legalis; wyr. SN z 6.11.2002 r., I CKN 1280/00, Legalis).

**Po trzecie**, nie można zgodzić się z poglądem Sądu Okręgowego, według którego wyciąg z ksiąg banku stanowi wyłączny środek dowodowy, za pomocą którego powód zamierzał udowodnić roszczenie co do zasady i wysokości. Dowód z dokumentu prywatnego w postaci wyciągu z ksiąg bankowych musi być odczytywany łącznie z dokumentem prywatnym, jakim jest umowa kredytu. Wprawdzie Sąd Okręgowy nie wskazał wprost podstawy prawnej dochodzonego przez powoda roszczenia, lecz należy zauważyć, że opiera się ono na art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe oraz § 1 Umowy konsolidacyjnego kredytu gotówkowego z dnia 22 lutego 2016 r. Według art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy; 2) kwotę i walutę kredytu; 3) cel, na który kredyt został udzielony; 4) zasady i termin spłaty kredytu; 4a) w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta



polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu; 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany; 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu; 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu; 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych; 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje; 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy. Jak wynika z § 1 Umowy kredytu bank na wniosek kredytobiorcy udzielił Z. S. (1) na okres 108 miesięcy kredytu zwanego (...) w kwocie 210 378, 68 zł w celu sfinansowania potrzeb konsumpcyjnych i spłaty kredytów, prowizji bankowej oraz składki ubezpieczeniowej. W związku z tym istnienie zobowiązania i jego wysokość wynika wprost z przytoczonego fragmentu umowy. Należy również podkreślić, że wbrew stanowisku Sądu Okręgowego wysokość udzielonego kredytu nie była przez pozwanego kwestionowana. Wniosek taki wynika wprost z analizy odpowiedzi na pozew, w której treści nie zakwestionowano wysokości udzielonego kredytu, lecz wysokość zadłużenia pozwanego wynikającego z zawartej z bankiem umowy kredytu na dzień wniesienia pozwu. W pismach przygotowawczych pozwany nie formułował twierdzeń, według których powód nie udzielił mu kredytu w określonej wysokości, a przez to nie były one przedmiotem rozważań powoda. Skoro z § 1 Umowy kredytu wynika, że pozwanemu został udzielony kredyt w wysokości 210 378, 68 zł, to jest to wysokość zobowiązania Z. S. (1) wynikająca z tej umowy względem (...) Bank S.A. w W., która została udowodniona przez powoda zgodnie z art. 6 k.c. w zw. z art. 232 zd. 1 k.p.c.

**Po czwarte**, nie można podzielić stanowiska Sądu Okręgowego, że to na powodzie ciążył ciężar udowodnienia wysokości spłaconego długu przez dłużnika z tytułu kapitału. Abstrahując od tego, że sąd pierwszej instancji nie rozróżnia ciężaru dowodu od ciężaru udowodnienia, należy zauważyć, że strony były zgodne co do tego, że zadłużenie pozwanego z tytułu kapitału nie przekracza kwoty 188 805, 38 zł. Powód wskazał, że w księgach rachunkowych banku zadłużenie pozwanego z tytułu kapitału w wysokości 188 805, 38 zł, a potwierdzeniem tego faktu jest wyciąg z ksiąg bankowych z dnia 19 lutego 2018 r. wystawiony przez powoda na podstawie art. 95 ust. 1 ustawy Prawo bankowe. Według tej regulacji na podstawie ksiąg rachunkowych banków sporządzone są wyciągi z ksiąg bankowych oraz inne oświadczenia podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banków i opatrzone pieczęcią banku. W związku z tym przez złożenie oświadczenia określonej treści bank przyznał w procesie fakt, zgodnie z którym zadłużenie pozwanego z tytułu kapitału na jego rzecz nie przekracza kwoty 188 805, 38 zł (art. 229 k.p.c.). Natomiast z twierdzeń pozwanego złożonych w odpowiedzi na pozew i dalszych pismach przygotowawczych wynika, że zadłużenie z tytułu kapitału jest niższe od kwoty wyżej wymienionej (art. 230 k.p.c.). Oznacza to, że obie strony były zgodne co do tego, że zadłużenie pozwanego względem powoda z tytułu kapitału nie przekracza kwoty 188 805, 38 zł.

Na tym tle ujawniło się zagadnienie, na której ze stron ciążyły ciężary dowodu i udowodnienia, że pozwany spełnił świadczenie w rozmiarze większym aniżeli wskazywany przez powoda i w jakiej wysokości. Kwestia ta dostrzegalna jest przede wszystkim według treści odpowiedzi na pozew i rozważań Sądu Okręgowego. W piśmie przygotowawczym pozwany wyraźnie wskazał, że „kwestionuje wysokość zadłużenia”; „nie została udowodniona kwota główna kapitału pozostałego do spłaty”. Jak wyjaśnił, zlecił on „stały przelew, celem spłaty kredytu. Zgodnie z dyspozycją na rachunek powoda co miesiąc była przelewana kwota 2 900 zł, zatem pozwany spłacał regularnie raty kredytu oraz zapewniał środki na rachunku”. W dalszej części odpowiedzi na pozew Z. S. (1) stwierdza, że „to na powodzie ciąży obowiązek wykazania Sądowi, iż przysługuje mu wierzytelność wobec pozwanego w określonej wysokości. Powód przedstawił zaś jedynie umowę kredytu z dnia 22 lutego 2016 r., w żaden sposób zaś nie udowodnił kwoty pozostałego do spłaty kapitału – chociażby przez przedstawienie rozliczenia poszczególnych wpłat dokonywanego przez pozwanego i braku określonych spłat.” Z kolei według Sądu Okręgowego z art. 6 k.c. wynika, że „na gruncie przedmiotowej sprawy nie ulega wątpliwości, że obowiązek wykazania istnienia wierzytelności oraz jej wysokości spoczywał na stronie powodowej, albowiem to ona z tych faktów wywodziła swoje roszczenie o zapłatę”.

Z powyższymi stanowiskami, w tym argumentacją Sądu Okręgowego, nie można się zgodzić. Art. 6 k.c. reguluje kwestię ciężaru dowodu, natomiast art. 232 zd. 1 k.p.c. zagadnienie ciężaru udowodnienia. Związek pomiędzy tymi przepisami polega na tym, że strona, na której z mocy art. 6 k.c. ciąży ciężar dowodu, ma powinność udowodnienia

w procesie powoływanego przez nią faktu zgodnie z art. 232 zd. 1 k.p.c. Z kolei w art. 6 k.c. mowa jest o faktach prawnych, tj. o faktach objętych hipotezą normy prawnej, z którymi dyspozycja tej normy wiąże określone skutki prawne. Ze względu na charakter skutków materialnoprawnych powiązanych z danym faktem fakty prawne dzieli się na prawotwórcze (prowadzą do powstania skutków prawnych, np. zawarcie umowy), prawotamujące (powodują, że określone skutki prawne w danym przypadku nie powstają, np. wada oświadczenia woli) i prawoniweczące (powodują, że skutki prawne faktu prawotwórczego ustały, np. wykonanie zobowiązania umownego). Biorąc pod uwagę materialnoprawny i procesowy aspekt reguły wyrażonej w komentowanym przepisie oraz podział rodzajów faktów prawnych, należy stwierdzić, że co do zasady ciężar dowodu faktów prawotwórczych spoczywa na powodzie, a pozostałych faktów na pozwanym, przy czym zgodnie z art. 232 zd. 1 k.p.c. fakty prawotwórcze musi udowodnić strona, która na ich podstawie twierdzi o istnieniu praw czy obowiązków, a fakty prawotamujące czy prawoniweczące musi udowodnić strona, która z nich wywodzi swoje twierdzenie o nieistnieniu praw czy obowiązków. W niniejszym postępowaniu pozwany twierdzi, że wykonał zobowiązanie („regularnie spłacał raty kredytu”), a zatem powołuje się na fakt prawnoniweczący, a mianowicie, że spełnił świadczenie z tytułu umowy kredytu w wysokości wyższej aniżeli dochodzona przez powoda. Oznacza to, że zgodnie z art. 6 k.c. ciężar dowodu, iż doszło do spełnienia świadczenia z tytułu kapitału i rozmiaru spełnionego świadczenia, ciążył na pozwanym (zobowiązany), a nie na powodzie (wierzycielu), ponieważ to pozwany wyciąga z faktu spełnienia świadczenia korzystne dla siebie skutki prawne (wygaśnięcie zobowiązania). W związku z tym to na pozwanym - stosownie do art. 232 zd. 1 k.p.c. - ciążył ciężar udowodnienia w postępowaniu cywilnym faktów prawnoniweczących. W konsekwencji to na Z. S. (2), a nie na (...) Banku S.A., ciążył ciężar udowodnienia, że dłużnik spełnił świadczenie w rozmiarze większym aniżeli wskazywany przez powoda.

Pozwany nie sprostował ani ciężarowi dowodu (art. 6 k.c.), ani ciężarowi udowodnienia (art. 232 zd. 1 k.p.c.).

Pozwany nie udowodnił, że spłacał regularnie kredyt. Wprawdzie Sąd Okręgowy wyjaśnił, że w aktach sprawy brak jest harmonogramu spłat, lecz należy zauważyć, że żadna ze stron nie wiązała z tym faktem skutków. Natomiast strony wyraźnie i precyzyjnie określiły zasady spłaty kredytu w umowie kredytu. Zgodnie z § 3 ust. 1 i 2 Umowy kredytu Kredytobiorca dokonuje spłaty kredytu w terminach i na zasadach określonych w niniejszym paragrafie; raty są równe i są płatne w okresach miesięcznych 22 dnia każdego miesiąca. Wysokość raty kredytu wynosi 2 843, 57 zł z zastrzeżeniem, że wysokość pierwszej raty kredytu jest ratą wyrównawczą, nie będzie wyższa niż 2 843, 57 zł. Pierwsza rata kredytu płatna jest do dnia 22 marca 2016 r. Spłata kredytu miała nastąpić w sposób opisany w umowie kredytu, a mianowicie, bank stworzył i zobowiązał się prowadzić przez cały czas trwania umowy bezpłatny rachunek o numerze (...), zwany Rachunkiem kredytu, na którym będą gromadzone środki pieniężne wpłacane przez Kredytobiorcę. Celem prowadzenia tego rachunku było umożliwienie Kredytobiorcy gromadzenie kapitału służącego wyłącznie spłacie kredytu (§ 3 ust. 4 umowy kredytu). W terminie wymagalności należności banku wynikające z umowy kredytu, Bank mógł pobrać środki w wysokości odpowiadającej tej należności z Rachunku kredytu, dokonując jego obciążenia (§ 3 ust. 5 umowy kredytu). Kredytobiorca został zobowiązany do zapewnienia na Rachunku kredytu środków na pokrycie wymagalnych należności Banku wynikających z Umowy, w terminach ich wymagalności, w szczególności środków na pokrycie rat w terminach i kwotach określonych w ust. 2 umowy. Natomiast kwestia „harmonogramu” została szczegółowo uregulowana w § 3 ust. 8 – 11 Umowy kredytu i wiązała się z możliwością wprowadzenia, niezależnie od uregulowań zawartych w § 3 ust. 2, książeczki spłaty kredytu oraz żądaniem przez kredytobiorcę harmonogramu spłaty, w przypadkach określonych w umowie. Jednakże pozwany nie twierdził, że nie otrzymywał harmonogramu spłat, który z resztą był doręczany na jego wniosek (nieodpłatnie) (§ 3 ust. 10 umowy kredytu), albo że doszło do zmiany wysokości rat kredytu i bank nie przedstawił mu takiego harmonogramu (§ 3 ust. 11 umowy kredytu). Również Sąd Okręgowy próbując obronić swoje stanowisko w zakresie, w jakim powołuje się na harmonogram spłat, nie odwołuje się do treści umowy kredytu, lecz ogólnie nawiązuje do harmonogramu spłaty w kontekście terminu płatności poszczególnych rat, nie dostrzegając, że kwestia ta została szczegółowo uregulowana w umowie.

Z materiału dowodowego przedstawionego przez pozwanego wynika, że do akt sprawy złożył następujące dokumenty, które miały udowodnić, że spełnił świadczenie na rzecz banku: zlecenie stałe przelewu wewnętrznego z rachunku

bankowego prowadzonego przez niego o nr (...) na rachunek prowadzony na jego rzecz o nr (...) (przelew wewnętrzny stały o miesiąc 2900 zł, tytułem spłaty raty) (k. 53, 54) dokumenty awizowania wypłaty gotówkowej w placówkach (...) Banku S.A. z rachunku bankowego prowadzonego dla powoda (k. 49, 50, 51), dokument wpłaty kwoty 300 zł na rachunek: (...) (k. 52), dokument wpłat kwoty 2 900 zł w dniu 16 marca 2016 r. na rachunek nr (...) (k. 55), dokument wpłat kwoty 2 8100 zł w dniu 23 września 2016 r. na rachunek nr (...) (k. 56), dokument wpłat kwoty 2 800 zł w dniu 26 czerwca 2016 r. na rachunek nr (...) (k. 57), dokument wpłat kwoty 2 800 zł w dniu 9 czerwca 2016 r. na rachunek nr (...) (k. 58), dokument wpłat kwoty 500 zł na rachunek nr (...) (k. 59), dokument wpłat kwoty 1600 zł na rachunek nr (...) (k. 60).

Powyższe oznacza, że pozwany udowodnił, że dokonał zlecenia stałego przelewu kwoty 2900 zł na rachunek prowadzony zgodnie z umową kredytu, lecz nie udowodnił, że utrzymywał środki na tym rachunku oraz że spłacał regularnie raty kredytu. Przeczą temu przedstawione przez pozwanego dowody wpłaty (nieregularne) oraz jego wniosek z dnia 6 lipca 2016 r., w który wniósł o zawieszenie rat kapitałowo – odsetkowych na okres trzech miesięcy, począwszy od sierpnia, w którym wyjaśnił przyczyny, dla których będzie mu „ciężko wywiązywać się z regularną spłatą kredytu”.

Pozwany udowodnił, że dokonał wpłaty kredytu w wysokości 11 400 zł (wpłaty k. 55, 56, 57, 58). Pozostałe wpłaty nie były dokonywane na rachunek kredytu o nr (...), lecz na inne rachunki bankowe prowadzone dla Z. S. (1). Skoro zgodnie z § 1 Umowy kredytu pozwanemu został udzielony kredyt w wysokości 210 378, 68 zł, a udowodnił on, że wpłacił kwotę 11 400 zł, to oznacza, że nie udowodnił, że jego zadłużenie z tytułu kapitału jest niższe od kwoty dochodzonej pozwem.

**Po piąte**, pozwany podniósł zarzut nieudowodnienia przez pozwanego wysokości skapitalizowanych odsetek. Przedmiotowe stanowisko zasługuje na uwzględnienie, a przemawia za nim treść umowy kredytu. Według jej § 3 ust. 7, w przypadku gdy w terminie wymagalności kredytobiorca nie zapewni na rachunku Kredytu środków na pełne pokrycie należności, a w związku z tym po stronie Kredytobiorcy powstanie wymagalne zadłużenie, Bank będzie zaliczał kwoty wpłacane przez kredytobiorcę na rachunek Kredytu aż do momentu pełnej spłaty zadłużenia w następującej kolejności: a) koszty opłat za wysłanie monitów oraz wezwań do zapłaty b) odsetki podwyższone za opóźnienie c) zaległe odsetki umowne d) zaległe raty kapitałowe. Stosownie do § 7 umowy kredytu, w przypadku opóźnienia w terminowym regulowaniu przez klienta zobowiązań pieniężnych wynikających z Umowy, Bank będzie pobierał od kwoty niespłaconych w terminie zobowiązań podwyższone odsetki, w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie określonych w art. 481 § 2<sup>1</sup> k.c. (stopa oprocentowania przeterminowanego). Odsetki podwyższone pobierane są począwszy od dnia następującego po wynikającym z Umowy i wskazanym w harmonogramie spłat terminie wymagalności danego zobowiązania pieniężnego, aż do dnia spłaty tego zobowiązania. Ponieważ powód żąda odsetek skapitalizowanych w wysokościach: 8 618,92 zł tytułem odsetek umownych za okres korzystania z kapitału, 3 769,86 zł tytułem odsetek karnych, to na nim zgodnie z art. 6 k.c. i art. 232 zd. 1 k.p.c. ciążył ciężar dowodu i udowodnienia zasadności i wysokości tychże odsetek. W tym zakresie powód oparł się wyłącznie na wyciągu z ksiąg bankowych, a jak już wyjaśniono dokument ten nie dowodzi materialnej prawdziwości zawartego w nim oświadczenia. W ocenie Sądu Apelacyjnego materiał procesowy zebrany w sprawie nie pozwala na wyliczenie tychże odsetek skapitalizowanych, a zatem powództwo co do skapitalizowanych odsetek było niezasadne, a w konsekwencji także odsetek od skapitalizowanych odsetek. Nieudowodniona została również wysokość opłat prowizyjnych w wysokości 3, 54 zł.

Odnosząc się do pozostałych zagadnień związanych z zasadnością powództwa należy wyjaśnić, co następuje:

Pozwany podniósł zarzut, że wypowiedzenie nie było skuteczne z tej przyczyny, że zostało skierowane na niewłaściwy adres. Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego w umowie kredytu wskazano, jako adres zameldowania i adres do korespondencji Z. S. (1) - ul. (...) w T.. Jednakże w dniu 23 sierpnia 2016 r. Z. S. (1) dokonał zgłoszenia zmiany danych adresowych, wskazując jako adres zamieszkania i adres do korespondencji - ul. (...) w L.. Dalsze pisma z Banku wysyłane były do pozwanego na adres wskazany w zgłoszeniu aktualizacyjnym z dnia 23 sierpnia 2016 r. I tak w dniu 10 października 2017 r. Bank nadał na adres przy ul. (...) w L. pismo, w którym wezwał Z. S. (1) do zapłaty kwoty 8

545,59 zł tytułem zaległości w spłacie umowy kredytu nr (...), w tym 4 338, 39 zł tytułem kapitału, w terminie 14 dni roboczych od daty doręczenia monitu pod rygorem wypowiedzenia umowy. Natomiast w piśmie z 6 listopada 2017 r. skierowanym pod adres ul. (...) w L., Bank złożył oświadczenie o wypowiedzeniu Z. S. (1) umowy kredytu nr (...) w związku z nieregulowaniem zaległości. Przeprowadzona analiza prowadzi do wniosku, że zarzut pozwanego nie był trafny, a pisma banku były wysyłane na adres przez pozwanego wskazany.

Pozwany podniósł również zarzut, że wypowiedzenie umowy kredytu było bezskuteczne, ponieważ „pozwany spłacał regularnie raty kredytu oraz zapewniał środki na rachunku. Zatem także z uwagi na uregulowanie należności, wypowiedzenie powinno być uznane za niezasadne”. Wprawdzie Sąd Okręgowy przychylił się do stanowiska pozwanego, lecz należy zauważyć, że nie jest ono trafne. Abstrahując od tego, że pozwany twierdził, że spłacał kredyt regularnie, a tego nie udowodnił, należy zauważyć, że zgodnie z § 9 ust. 1 bank jest uprawniony do wypowiedzenia umowy z zachowaniem 30 dniowego okresu wypowiedzenia w razie opóźnienia Kredytobiorcy z zapłatą pełnej raty wynikającej z harmonogramu spłat, za co najmniej jeden okres płatności pod warunkiem wezwania kredytobiorcy przez bank do zapłaty zaległości w terminie nie krótszym niż 14 dni roboczych i braku spłaty zaległości w odpowiedzi na to wezwanie w terminie wskazanym przez Bank. Niewątpliwie powód zalegał ze spłatą kredytu za co najmniej jeden okres płatności, skoro zgodnie z § 3 ust. 2 umowy kredytu, raty kredytu powinny być płatne od dnia 22 marca 2016 r. przez okres 22 miesięcy, czyli do dnia 22 stycznia 2018 r., a wezwanie do zapłaty zostało wystosowane w dniu 10 października 2017 r., natomiast powód udowodnił, że do tego dnia spłacił kwotę 11 400 zł kredytu.

Co się tyczy odsetek i ich wysokości od kwoty 188 805, 38 zł uwzględnionej przez Sąd Apelacyjny, należy zaznaczyć, że powód żąda zapłaty odsetek od kapitału od dnia wymagalności do dnia zapłaty. Jako datę wymagalności kwoty kapitału powód wskazał w pozwie dzień 27 lipca 2017 r.. Pełnomocnik pozwanego trafnie i precyzyjnie zakwestionował tę datę. W uzupełnieniu tego stanowiska należy wyjaśnić, że z § 9 ust. 2 umowy kredytu wynika, że po upływie terminu wypowiedzenia umowy kredytobiorca jest zobowiązany do niezwłocznego zwrotu wykorzystania kredytu wraz z odsetkami należnym bankowi za okres korzystania z kredytu. Z kolei z materiału dowodowego wynika, że powód nadał oświadczenie o wypowiedzeniu umowy listem poleconym w dniu 7 listopada 2017 r. Przy przyjęciu domniemań faktycznych (art. 231 k.p.c.), należy uznać, że zostało ono pozostawione w urzędzie pocztowym dla pozwanego w dniu następnym, tj. w dniu 8 listopada 2017 r. Biorąc pod uwagę, że odbiór przesyłki pocztowej mógł nastąpić najpóźniej w dniu 22 listopada 2017 r. (po podwójnej awizacji zgodnie z art. 139 § 1 k.p.c.), to wypowiedzenie wywołało skutek po upływie 30 dni, czyli w dniu 22 grudnia 2017 r. W ocenie Sądu Apelacyjnego w sytuacji, jak w niniejszej sprawie, dla niezwłocznego spełnienia świadczenia z tytułu umowy kredytu, pozwany potrzebował miesiąca. Dlatego odsetki od kwoty 188 805, 38 zł zasądzono od dnia 22 stycznia 2018 r. do dnia zapłaty, przy uwzględnieniu, że są to odsetki umowne wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie na podstawie § 7 Umowy kredytu w zw. z art. 359 § 1 k.c. w zw. z art. 481 § 2<sup>1</sup> k.p.c.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok, a na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, jako bezzasadną, natomiast o kosztach procesu w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c., a przed sądem drugiej instancji – art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. i art. 391 § 1 zd. 1 k.p.c.